

Numer 60.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 28. LIPCA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 28. Lipca.

Rozporządzenie wielce potrzebne y pożyteczne (zwłaſzcza gdy czułym dopilnowaniem y przykładnym przeſtępcow ukaraniem, do żądanego dawno od całey tuteyſzey Stolicy ſkutku będzie przyprowadzone) od troſkliwego o dobro powſzechne Miniſtra Jmci Pana *Gurowſkiego* Marſzałka W. W. X. Lit: przeciwko brzydkiey chciwości Przekupniom wydane, w tych ſię znayduie ſłowach:

Władyſław z Gurowa Gurowſki Marſzałek W. W. X. Litew: Orderow Orła Białego, Alexandra Newſkiego, S. Staniſława, y S. Anny, Kawaler.

Wſzem w obec, y każdemu z oſobna, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaię: Iż gdy niece, coraz to więkſzym okoliczności czaſu zagrażaią nieſzczęściem, że wczeſnego od dalſzego ucíſku potrzebuią ratunku, że prętka zarada, ogolne w Stolicy JKMci ludu całego ſpołeczeńſtwo od nieprzewidzianych prawie zaſtaniać doległiwości powinna, ieſt to y Prawem Marſzałkowſkiey nakazane Juryzdykcyi, ieſt y obowiązkiem nierozerwanym ſtaley miłości bliźniego ogniwem, ſtarać ſię o to, coby nietylko dalſze pomnażało Dobro y wygodę, ale też takie czynić zabiegi, żeby ſię złemu niedać przypadkowi wkorzenić, a cierpkiego ſpołeczeńſtwu ztąd niepozwalać zakoſztować owocu; przeto gdy baczność względem pierwſzych do żywności potrzeb, naywiękſzą mieć powinna uwagę, aby te nietylko łatwo nabywane być mogły, ale też by nikt nad ſłuſzność do więkſzey ich nie był obowiązany opłaty, wielorakiemi to Prawami Urzędowi Marſzałkowſkiemu nietylko nakazano, ale też dozor wſzyſtkiego rządu pod Bokiem J. K. Mości maiącemu, gdy ieſt polecono, przeto po doſtatecznych rozwagach, gdy doświadczenie iuż poznać daie, że nieurodzay zdarzony, niedoſtatek dowozu wſzelkiego wiktuału ſprawuie, a wybiegaiący na rożne trakty, mimo zakazow Artykułow Marſzałkowſkich, y wielokrotnych Rozrządzeń, Przekupnie zakupuiąc żywności tym ſa-

nym potrzebuiącym ſpoſob tańſzego ich nabycia z pierwſzey ręki odeymuią, y drogość ſprawuią; dla tego iuż z powinney, a należney czułości wſzelkie przyczyny niepotrzebney oddalaiąc drożyzny, tym ſamym tańſze Obywatelom y Mieſzkańcom w tey Stolicy iednaiąc kupno y nabycie, z władzy Urzędu mego Marſzałkowſkiego zalecam, y nakazuię: aby żaden z przekupniow y handluiących wołmi, drobiem, drzewem, kaſzami, mąkami, nabiałem, y wſzelkiego rodzaiu wiktuałami, na trakty y drogi za *Warſzawę y Pragę*, oraz okolice tych mieyſc o milę na około, celem kupna tego wſzyſtkiego wychodzić, y takowych produktow y wiktuałow na gościńcach y traktach targować, umawiać, y zakupować, ani nawet na targach, y gdzie tylko fury z produktami y wiktuałami ſtawaią, przed godzinami, poprzedzonemi Urządzeniami oznaczonemi, znaydować ſię nieważył, tamże umowy o kupno, y przedaż nie czynił, nietylko pod konfiſkacyą kupioney rzeczy, ale też pod karami oſobiſtemi y pieniężnemi nakazuię, y tego wſzyſtkiego iak naypilnieyſzy dozor Urodzonemu Jnſtygatorowi Taxowemu, oraz dozorcom zalecam. Aby zaś pod pozorem ſzczegulnych ſwobod y wolności, komużkolwiek ſłużących, nikt dowozu zkądkolwiek chleba, mięſa, dla Obywatelow, Mieſzkańcow, potrzebnego, y wſzelkich wiktuałow, oraz produktow, bronić, trudnić, y przeſzkadzać, a tym barziey zabierać nieważył ſię, przykazuię, y owſzem wygodzie publiczney dogadzaiąc, a tanność nabywania, onych iednaiąc, że każdemu ieſt wolny dowoz tego wſzyſtkiego, tudzież wypiekania chleba, y wſzędzie onegoż przedawania, obwieſzczam, y aby toż obwieſzczenie do wiadomości każdego doſzło, toż przy odgłoſie Trąby w mieyſcach zwyczaynych publikowane mieć chcę. Dan w *Warſzawie* d. 13. Lipca R. P. 1787.

Z Kliwii d. 30. Czerw: Naynowſze wiadomości donoſzą z *Holandyi*, że *Stany Generalne* razem z Xiążęciem *Stadhuderem*, zamyślaią zamieſzkom uczynić koniec, y przeto Miaſto *Utrecht* chcą otoczyć woyſkiem, z reſztą zaś woyſka myślą do *Hagi* maſzerować, y tam Szefa Stanu przywrocić znowu do wſzyſtkich iego prerogatyw, daley inne rozrożnienia między Prowincyami zaſpokoić. W *Nymwegen*, *Doesburg*, *Zütphen*, *Helvoetſluis*, y po niektorych innych mieyſcach, rewolucya iuż na ſtronę dawney Konſtytucyi zaczeła ſię.

Z Peterzburga d. 28. Czerwca. Dalſzy Dyaryuſz podroży Jmperatorowey Jeymci.

Dnia 29. Maia. Po ſkończonym ſtole w *Bereslawl*, zaraz po godzinie 12. Jmperatorowa Jeymć y Ceſarz Jmć z niektoremi oſobami Dworu, udali ſię w Szalupie ku wyſpie *Tawan*, gdzie wyſiedli na ląd do *Tauryeńſkiego Territorium* należącey. Tam pożegnali Jmperatorową Jeymć *Katarynoſławſki* Gubernator, Generał Maior *Sinelnikow*, Marſzałkowie Gubernialni, y aſſyſtuiąca Szlachta; przeciwnie zaś, Monarchini na tym mieyſcu witana była od Gubernatora *Tauryki*, aktualnego Konſyliarza Stanu *Kachowſkiego*, Ekonomii Dyrektora Konſyliarza Nadwornego *Hablitz*, y *Mamut Beya* z *Truchmenami*, *Kirgiſami*, y *Nagnierami* po powiatach *Dneprow* y *Melitopolſk* oſiadłemi; ztąd ciągnęła ſię droga przez dolinę *Czernaia*, pagorek *Kalanczaka*, do *Kamennoi Moſt*, gdzie naſtąpił nocleg. Przy *Kalanczaka* przyiechał Generał Leytnant y *Attaman Głoweiſkii* ze 5500. *Kozakami* na koniach, ktorzy tu z oſobliwſzą ſprawnością rozmaite właściwe im popiſy woyſkowe czynili, y potym karetę Jmperatorowey aż do *Kamennoi-Moſt* eſkortowali, gdzie w obecności Jmperatorowey, i Ceſarza żwawy attak

na nieprzyiaciela popisuiąc się, udawali.

Dnia 30. *Maia.* Jmperatorowa Jeymć nadgradzaiąc wierność, y szczególną gorliwość w służbie, raczyła Brygadyerowi *Dońskiego* woyska *Ilia Denissow* konferować Order *S. Wolodimira* trzeciey klassy, y wszystkich przy Pułkach znayduiących się Pułkownikow, całą Starszyznę, y innych Officerow, do ucałowania ręki przypuścić. Około godziny 9. rano, szła daley podroż ku *Pięciu Studniom*, gdzie nastąpił obiad. Cesarz barzo rano wyiechał przodem dla oglądania Linii *Perekopskiey* y tamteyszey okolicy, y przywitał Monarchinią w *Perekop*, gdzie przygotowane było śniadanie w domu JP. *Swerdeiew* Konsyliarza Nadwornego y Jnspektora nad tameczn emi słonemi iezioramı, z ktorych, 13. rozmaitych soli gatunkow prezentowano. Tu pożegnał Jmperatorową Jeymość Brygadyer *Denissow*, ktory Monarchinią aż do tego mieysca z Kozakami swemi przeprowadził. Po skończonym obiedzie, kontynuowała się droga do *Aibar*, gdzie Jmperatorowa stanąwszy o godz: 6. tam nocleg odprawiła.

Dnia 31. *Maia.* Około godz: 9. rano, puszczono się w dalszą drogę do Miasta *Bakczy Sarai*, gdzie był odpoczynek y nastąpił nocleg. Przy *Alma Kermen* stanęło kilką rzędami uszykowanych naydystyngwowańszych *Mursow*, y Pułkownik *Goricz* z Dywizyami *Tauryiskiey* Kawaleryi złożoney z *Tatarow*, z dobrey woli służących, ktorzy uszykowawszy się po obudwu stronach drogi, zniżeniem chorągiewek honory woyskowe czynili, y potym Monarchinią aż do *Bakczy-Sarai* eskortowali. Całe Miasto wieczorem było illuminowane, y na pagorkach wystawione Domy, miły barzo y przedziwny prospekt wydawały.

Z Londynu d. 3. *Lipca.* Smutna tu wiadomość doszła, że Połow nasz około *Grönlandyi* tego roku był nader nieszczęśliwy. O 14. okrętach z pewnością wiemy, że między lodami zostały zgruchotane. Wspomnione okręty, tak nagle od lodow y gor lodowatych były otoczone, że żadnego zgoła sposobu niebyło do ratunku. W kilku minutach wszystkie statki były zdruzgotane. Ludzie będący na nich, swoie chcąc salwować życie, albo oczewistą śmierć na moment odwlec, skoczyli iak nayprędzey na lody pływaiące. Tym czasem słyszeliśmy iuż, że ze trzech okrętow należących do *Londynu*, a z iednego do *Hull* należącego, wszyscy ludzie poginęli, ponieważ kry, na ktore się ci nieszczęśilwi byli uciekli, od innych były lodow przewrocone, a tak wszyscy w bezdenności morza zostali zagrzebieni. Z okrętow zgruchotanych, trzy należały do *Londynu*, a 11. do *Hull*. Okręt ieden należacy do *Lynn*, y dwa do *Newcastle*, iuż w naywiększym doznawania podobnego losu były niebespieczeństwie; z tym

wſzyſtkim, ſzczęśliwym ſpoſobem uszły od tego nieſzczęścia.

Z Paryża dnia 2. Lipca. Pewny tuteyſzy Snycerz, wynalazł ſpoſob umocowania żelaza w kamieniach bez ołowiu. Trzeba wziąć roztopioną ſiarkę, nalać w otwor między żelazem y kamieniem pozoſtały, potym przypruſzyć piaſkiem albo też popiołem, aby ſię oſtudziła ſiarka. Tym ſpoſobem umocowane żelazo, tak ſię trzymało tęgo, iż po upłynieniu kilku minut, muſiano rozbić kamień dla oddzielenia iego od żelaza. Przez ten wynalazek, umnieyſzy ſię znacznie koſztu, ponieważ ſiarka mniey nierownie koſztuie niż ołow.

Z Wiednia d 5. Lipca. Podrożny Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey* powoz na 8. oſob, tak ſię podobał Ceſarzowi Jmci, że podobny dla ſiebie umyślił obſtalować. Dowiedziawſzy ſię o tym Jmperatorowa Jeymć, umyślną zaraz do *Peterzburga* ſztafetę wyſłała, y kazała taki poiazd robić, ktory do *Wiednia* w podarunku przeſłany będzie.

Monarcha nowe wydał rozrządzenie, w ktorym ſtoi, że ponieważ dochody *Kaſſy Religii* niewyſtarczaią na opędzenie potrzebnych wydatkow, przeto Ceſarz Jmć widzi ſię być obowiązanym do otworzenia dla tey Kaſſy nowych źrzodeł. Przeto nakazuie, ażeby Opactwa y Klaſztory wſzyſtkie, tak w powſzechności iako w ſzczegulności, trwaiące ieſzcze po Dziedzicznych kraiach, były od Regencyi Adminiſtrowane. Na ten koniec, oſoby Duchowne po Klaſztorach, dokładny maią podawać Regeſtr ſwoich Funduſzow, Dochodow, y całego maiątku. Te Regeſtra dopiero od ſzczegulnie wyſadzonych na to Ceſarſko Krolewſkich Kommiſſarzow autentykowane będą. Zakonnicy zaś, do dalſzey dyſpozycyi, *in Communitate* zoſtaną, y każdemu z nich wyznaczona będzie penſya na rok albo 300. Złł: iako (tak tu nazwanym) *Szkotom* y *Minorytom*, albo 200. Złł: iako *Dominikanom.* Reſzta zaś prowentu y dochodow, wiernie do *Kaſſy Religii* ma być oddawana.

Opaci Kommendataryuſzowie, maią być znieſieni; a Opactwom Zakonnym y Klaſztorom, Adminiſtracya ſwoich Dobr będzie znowu powrocona, iak tylko wſpomnione Regeſtra ich dochodow, będą ułożone.

Upewniaią, że Dwor *Wiedeńſki*, oboiętnym niebędzie poglądał okiem na roſterki w *Holandyi*, ale na ſtronę Xiążęcia *Stadhudera*, ma ſię deklarować. Niedawno trzech w intereſie tym wyſłano kuryerow do Dworu *Peterzburſkiego*, *Werſalſkiego* y *Berlińſkiego*. Wkrotce zatym ſpodziewamy ſię ważnych nowin; a im mniey nadziei coraz mamy względem ſpokoynego rzeczonych kłotni zakończenia, tym lękać ſię coraz barziey powſzechney woyny powinniśmy.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 28. LIPCA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 28. Lipca. W przeszłą środe w Szkolach tuteyszych Wydziałowych Akademickich odprawił się Popis publiczny ze wszystkich *Nauk* w przytomności JX. *Garnysza* Biskupa *Chełmskiego* Podkanclerzego Koron: Kommis: Edku: y innych dystyngwowanych Gości; gdzie na zadawane młodzieży Szkolney pytania, dostateczne odbieraiąc odpowiedzi, rzeczony JX. Podkanclerzy Kor: łaskawie raczył przy końcu Popisu oświadczyć swoie ukontentowanie, a że miał zlecenie od Nayiaśnieyszego Pana rozdać nadgrody w medalach *Diligentiæ* pilniey uczącym się; przeto poznawszy większą nad innych aplikacyą JP. Fabiana *Poniatowskiego* Ucznia Klassy 6. Medalem złotym, JP. Adama *Sobotowskiego* także z Klassy 6. y JP. Dominika *Rosochackiego* z Klassy 5. Medalami srebrnemi udarować raczył.

Z Wiednia d. 5. Lipca. Rzecz iest pewna, że Monarcha pochwalił postępowanie tak Xiążęcia Kanclerza *de Kaunitz*, iako y *Niderlandskiey* Gubernii Generalney, w czasie krytyczney tamteyszych interessow sytuacyi. Na mieyscu Grafa *de Belgioioso*, ma iechać do *Bruxelli* Nadworny y Stanu Vice Kanclerz Graf *de Kobenzl.*

Z Włoch d. 26. Czerwca. Mowią, że w *Wenecyi* powszechna Fermentacya przeciwko Rządowi bliska iest swoiego wybuchnienia. Jak żeby zaraza iaka niezgody y niepodległości panowała po Rzeczach. pospolitych.

L' Abbé Tata, ktory z niektoremi *Anglikami* oglądał wierzchołek ognistey gory *Wezuwiusza*, iednym razem zniknąwszy, w ich oczach w przepaści został pogrążony.

Z Londynu d. 6. Lipca. Krolewic Xiąże *de Galles* wyieżdza ztąd do *Brighthelmstone.* We środę sławny Generał *Elliot*, na godność *Para*, pod imieniem Barona *Heathfield*, został wyniesiony.

Z Paryża d. 6. Lipca Dnia 1. tego miesiąca, zszedł tu z tego świata *Charles de Rohan*, Xiąże *de Soubise*, *Par* y Marszałek *Francyi &c.* w 75. roku wieku swego, apoplexyą nagle ruszony; wczora zaś umarł tu przeszły Podskarbi Marynarstwa JP. *Baudard de St: Iames.*

J Pan *de Calonne*, do *Hanonville* iuż powrocił. Krol tym czasem, Kommissyą iuż wyznaczył, ktora ma dochodzić, gdzie się podziały owe 12. Millionow, ktorych użytek od J. Pana *de Calonne* specyfikowany niebył.

Dnia 3. tego mieſiąca, Poſeł *Angielſki* JPan *Eden*, powrocił ztąd do *Londynu*. Tegoż ſamego dnia nadbiegł tu kuryer z *Holandyi*. Teraz ſłychać, że żadnego naſzego Obozu nie będzie pod *Giwet*, ale 12000. woyſka w tamteyſzey okolicy ma być rozſtawionego. Upewniaią także, że tu ſię odprawi Kongres, ku załatwieniu ſporow *Holenderſkich*, zakłuceniem całey *Europie* grożących.

Z Hagi dnia 10. Lipca. Woyſka Stanow *d'Amesfort* (do ſtrony *Stadhuderowſkiey* należące) nakazały w Mieście *Wyck* Kontrybucyą, z ktorey żołnierzom żołd na 6. mieſięcy *anticipative* ma być zapłacony. Procz tego, każdy żołnierz bierze ieſzcze Czerw: Złł: 1. Pewny młodzieniec 14. lat maiący, z Korpuſu *Auxiliarnego*, ścięty zoſtał.

Poſeł *Pruſki* Baron *de Thulemeyer*, ktory dnia 7. do *Nymwegen* był wyiechał, wczorayſzego dnia ztamtąd tu powrocił Zaraz po powrocie iego, przybiegł do niego z *Berlina* Krolewſki Maior kuryerem, poczym wſpomniony Poſeł z Piſarzem *Fagel* konferował.

Stany *Holandyi*, dały teraz Kommiſſyi Woyſkowey w *Woerden* moc zupełną poſtępowania przeciwko woyſku Stanow *d'Amersfort offensivè*.

Z Bruxelli dnia 7. Lipca. Stany *Brabantſkie* nie zaſpokoiły ſię ieſzcze oſtatnią od Xiążęcia *de Kaunitz* odebraną Deklaracyą, y udały ſię przeto znowu do Xięſtwa Jchmościow Gubernatorow naſzych. Domagaią ſię one, aby wſzyſtko bez odwłoki do dawnego trybu było przywiedzione, mianowicie, aby Klaſztory ſkaſſowane, znowu były przywrocone &c: Xięſtwo Jchmć, dawſzy im odpowiedź łagodną barzo, perſwadowali Stanom, aby na oſtateczną Ceſarza Jmci Rezolucyą czekały, przydawſzy oraz zapewnienie, iż przy ułożeniu tego intereſu, żadna propozycya nie naſtąpi, ktoraby przeciwna była Konſtytucyom y kraiowym przywileiom &c.

Z Auſtryackiego Niderlandu dnia 8. Lipca. Słychać, że Stany *Brabantſkie* innym Prowincyom podały propozycyą łączenia ſię *Związkiem Unii*; do ktorego y Stany w *Namur* chcą przyſtąpić. Na tym oſtatnim mieyſcu lękaią ſię wybuchnienia rozruchow.

Z Kliwii d. 11. Lipca. Cała *Europa*, ktora ſię niezmiernie zadziwiła y zgorſzyła z nieſłychanego y niegodziwego przyareſztowania Xiężney Jeymci *d'Orange* Małżonki Xiążęcia Dziedzicznego *Stadhudera*, ſłuſznie ſpodziewałaſię, iż Monarcha *Pruſki*, na tak kryminalną obelgę rodzoney ſwey ſioſtry, niebędzie mogł oboiętnym poglądać okiem. Iakoż piſał iuż tenże Monarcha, domagaiącſię iawney i uroczyſtey ſatysfakcyi; ktora, żeby rychley do ſkutku przyſzła, kazał iuż maſzerować 40. Batalio-

nom, y 30. Szwadronom, oprocz Huzarow *de Zieten* y Dragonii; co wſzyſtko wynieſie od 50. do 60. tyſięcy woyſka, pod Komendą Generała *de Gaudi* zoſtaiącego. Z tey przyczyny, tuteyſza Regencya, oraz Kamera Woyſkowa y Skarbowa, extraordynaryiną miały Seſſyą, aby uczyniły przygotowania, dla przechodzić tędy maiącego tak licznego woyſka z znaczną Artyleryą.

Z Wiednia d. 4. Lipca. Cesarz Jmć przybywſzy tu z podroży *Cherſońſkiey* d. 30. Czerwca po godzinie 5. wieczorney, udał ſię zaraz z karety do wanny. Jadł potym poźny obiad, y zaraz odwiedził naprzod Xiężniczkę *Elżbietę*, a po niey Xiążęcia Kanclerza *de Kaunitz*. przybyli do tuteyſzey Stolicy dway Deputowani, z *Brabancyi*, oba Syndycy dziewiąciu Nacyi.

Z Rzymu d. 27. Czerw: Dnia 23. tego mieſiąca wywieſzono Krolewſko-*Pruſki* Herb nadedrzwiami pomieſzkania tuteyſzego *Pruſkiego* Rezydenta, *l'Abbé Ciofani*. Dowod ten nowey Publiczney Korreſpondencyi między Monarchą *Pruſkim* a *Oycem S.* ukontentowanie wielkię u tuteyſzey Publiczności ſprawił.

Z Berlina d. 14. Lipca. Słychać, że Xiąże Elektor *Saſki* z małżonką ſwoią, przybędzie wkrotce do *Potsdamu*, y odwiedzi Krola Jmci y Familią Krolewſką.

Z Paryża d. 9. Lipca. Dwadzieścia cztery Bataliony Jnfanteryi y dwa Reymenta Huzarow, odebrały ordynans maſzerowania do *Givet* y znaydowania ſię w tamteyſzych okolicach. Xiąże Biſkup *Leodyiſki*, dla wſpomnionego woyſka, gdyby tego potrzeba było, na przeyście przez Kray *Leodyiſki* już pozwolił.

J. Pan *de Calonne*, w ſamey rzeczy uiechał za granicę. Słychać, że do Krola piſał, iż ten krok uczynił przeto, aby prześladowania uſzedł ſwoich nieprzyiacioł. Mowią, że w *Londynie* ſię znayduie.

O wyiściu naſzey Floty, znowu ucichło. W przypadku zaś, gdyby w ſamey rzeczy ona na morze ruſzyć miała, tedy J. Pan *de Suffren*, iak ieſt pogłoſka, nią kommenderować będzie.

Wiadomy Graf *de la Motte*, iak ſłychać w *Londynie* umarł. Dokąd zaś iego żona, uciekſzy niedawno z więzienia udałaſię, nikomu nie ieſt wiadomo.

Z Peterzburga d. 26. Czerwca. Dalſzy Dyaryuſz podroży Jmperatorowey Jeymci. *Z Bakczy Sarai d. 1. Czerw:* Dnia dzіſieyſzego, iako w dzień imienin młodego Wielkiego Xiążęcia *Konſtantyna Pawłowicza*, y Wielkiey Xiężniczki *Heleny Pawłowiczowney*, Jmperatorowa Jeymć z Ceſarzem Jmcią raczyła być na Nabożeńſtwie w Kościele *Starokolſkiego* Reymentu. Wzdłuż drogi do Kościoła prowadzącey,

ufzykowana ftała Szlachetna młodzież *Grecka* y *Albańfka*, za niemi ftały dzieci *Tatarow* znakomitfzych, na oftatku zaś fynowie y corki Koloniftow niedaleko od *Bakczy-Sarai* ofiadłych, ktorzy fię z *Moldawii* y *Wołofzczyzny* tu przenieśli. Po odprawionym Nabożeńftwie, naftąpił w dolney Sali obiad dla Jmperatorowey Jeymci z Cefarzem, na ktory Generalicya y inne ofoby z 6. pierwfzych klass, tudzież *Mufti Musalaph Effendi*, y Kafaifkier *Seid Mechmet Effendi* wezwani byli.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 28. Lipca R. 1787.

Zmyśloną tu baykę, rozpifali po kraiu niektorzy Korefpondenci: Iakoby nieiaki tuteyfzy Fryzyer, maiąc dwoie z fwey Małżonki bliźniąt, dla niemożności dwóch wykarmienia, namowiwfzy fię z żoną, zanioft w nocy iedno dziecko do tuteyfzego Szpitala *Dzieciątka JEZUS* y do koła włożył, nie poftrzegłfzy, że iuż inne dziecko w tymże kole od kogoś innego naprzod włożone leżało. Zoczył to Szylwach Szpitalny, y złapawfzy Fryzyera, przymufił go gwałtem, aby nazad to odebrał, co do koła włożył: a poftregłfzy tam dwoie dzieci, y rozumieiąc, że oboie przynioft Fryzyer, przynaglił go, aby oboie do domu odnioft. Fryzyer, ktory chciał pozbyć fię iednego dziecka, a nabył dwoie, przynioft oboie do żony, całą awanturę fmutnie opowiadaiąc. Strapiona tym przypadkiem żona, gdy obce narzucone dziecko, chcąc nakarmić rozwinela, znalazła przy nim kartę, czyli Afsygnacyą do pewnego tuteyfzego Bankierza na 50. *Czerw: Zlł:* y na co miefięczną penfyą do kilku *Czerw: Zlł:* wynofzącą. Gdy fię z tego przypadku ucieszył Fryzyer, alić dowiedziawfzy fię o tym pomieniony Szpital, chciał mu owo dziecko y z Affygnacyą odebrać. Rzecz wytoczyła fię do Sądu; gdzie Szpital przegrał, a Fryzyer wygrał, y to tak drogie y profitowne dziecko przy fobie zatrzymał. Poty o tym Fryzyerze zmyślona y ciekawemi okolicznościami ufryzowana bayka. Z tey przyczyny, pomieniony Szpital donofi wfzyftkim *1mo:* Nigdy Szylwach Szpitalny w nocy żadnego nie attakował, y attakować nie mogł, bo w nocy przy kole żaden Szylwach nie ftoi; w dzień zaś, nigdy dzieci do koła nie kladną, ale ie iawnie do Szpitala niofą; Szpital też, nie zwykł czynić trudności w przyimowaniu ubogich dzieci. *2do.* Żaden Bankierz nie widział pomieniońey dla dziecka Affygnacyi, ani iey nie akceptował. *3tio.* Do żadnego Sądu, ta, lub podobna fprawa, nigdy nie była wniefiona, ani tam fądzona. To na fprawiedliwe żądanie pomienionego Szpitala położyliśmy. Wiadome też ieft tego Szpitala pracowite y trudne nader ftaranie; iakoż y teraz ma więcey niż ośmfet dzieci u Mamek, na ktorych zapłacenie, długi nawet zaciągać mufi; gdyż iaki taki przyftuguie fię Szpitalowi dzieckiem, a ledwo ktory iakążkolwiek (nawet y powinną) Jałmużną.

W tuteyfzey Drukarni Nadwor: JKMci y P. Kom: Edu: znayduią fię niektore Mowy y Powitania Nayśn: Pana powracaiącego do Stolicy z podroży *Kaniowfkiey*.

Licytacya Dworku *Szwaczykowfkiego* na *Wielopolu* za Kofzarami narożnie Nro 929. fytuowanego, d. 16. Sierpnia będzie fię na gruncie odprawowała, a to o godzinie 2. po południu. Życzący go fobie nabyć, ma tamże fwoię oswiadczyć plusofferencyą, y o taxie iego zainformowanym zoftanie. Obwiefzcza fię oraz Kredytorow *Szwaczykowfkich*, aby fwoie pretenfye likwidowali, pod upadkiem w interefie.

W Warfzawie w Loteryi Kraiowey d. 25. Lipca wyfzły Numera: 8 65 32. 55 23 z ktorych fkładało fię 10. Ambow iako to: (8 23) (8 32) (8 55) (8 65) (23 32) (23 55) (23 65) (32 55) (32 65) (55 65) Także 10. Ternow: (8 23 32) (8 33 55) (8 23 65) (8 32 55) (8 32 65) (8 55 65) (23 32 55) (23 32 65) (23 55 65) (32 55 65) Przyfzłe ciągnienie będzie d. 8. Sierp:

W Mieście *Starey Warfzawy*, w Kamienicy P. Doktora *Gagatowicza* pod Nrem 50. znayduie fię nowo Uprzywileiowana JKM. Fabryka nayprzednieyfzych Makaronow *Włofkich* w roznych gatunkach. Ktoby fobie życzył kupić o cenie w Fabryce fię dowie.